



Sygn. akt III CSK 56/09

**WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 20 listopada 2009 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Marian Kocon (przewodniczący)

SSN Józef Frąckowiak

SSN Katarzyna Tyczka-Rote (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa M. K. i E. K.

przeciwko T. C. i L. K.

o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną ewentualnie

o ustalenie nieważności umowy,

po rozpoznaniu w Izbie Cywilnej w dniu 20 listopada 2009 r.,

na posiedzeniu niejawnym

skargi kasacyjnej pozwanego T. C.

od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 28 października 2008 r.,

oddala skargę kasacyjną.

Uzasadnienie

Powodowie - małżonkowie E. i M. K. w powództwie skierowanym przeciwko pozwanym T. C. i L. K., domagali się uznania za bezskuteczną w stosunku do powodów umowy sprzedaży gospodarstwa rolnego za kwotę 90 000 zł, zawartej pomiędzy pozwanymi w dniu 24 marca 2006 r. Zgłosili także żądanie ewentualne - ustalenia nieważności tej umowy, jako sprzecznej z ustawą oraz z zasadami współżycia społecznego.

Wyrokiem z dnia 12 maja 2008 r. (zaocznym w stosunku do pozwanego L. K.) Sąd Okręgowy w K. oddalił powództwo w oparciu o następujące ustalenia:

Powodowie są rodzicami pozwanego L. K., którego w 1994 r. obdarowali spornym gospodarstwem rolnym. Z uwagi na okazywanie przez niego rażącej niewdzięczności odwołali uczynioną darowiznę i wystąpili na drogę sądową z powództwem o zobowiązanie syna do złożenia oświadczenia woli o powrotnym przeniesieniu własności gospodarstwa na ich rzecz. Powództwo to Sąd Okręgowy w K. uwzględnił wyrokiem z dnia 28 kwietnia 2005 r., który uprawomocnił się 16 marca 2006 r. Powodowie wyznaczyli synowi termin do złożenia oświadczenia woli przed notariuszem na dzień 18 września 2006 r., a kiedy pozwany nie stawił się - kolejny termin na 6 listopada 2006 r. Tego dnia powodowie dowiedzieli się, że pozwany L. K. już 24 marca 2006 r. sprzedał gospodarstwo za 90 000 zł drugiemu pozwanemu – T. C. Powodowie od 2004 r. nie utrzymywali kontaktu z synem, a pozwanego T. C. po raz pierwszy zobaczyli na rozprawie. Wcześniej nabywca nie kontaktował się z nimi, mimo że mieszkają oni w budynku położonym na terenie gospodarstwa, realizując przysługujące im prawo nieodpłatnego dożywotniego zamieszkiwania. Nabywca nie objął także gospodarstwa w posiadanie.

Ostrzeżenia o obowiązku złożenia oświadczenia woli przez L. K. zostały wpisane w księgach wieczystych nieruchomości stanowiących gospodarstwo dopiero na podstawie wniosków złożonych po zawarciu przez pozwaną umowę sprzedaży.

Sąd Okręgowy uznał, że nie zachodziły wymagane w art. 59 k.c. przesłanki do uznania umowy za bezskuteczną, ponieważ była ona odpłatna, a kupujący nie wiedział o roszczeniu powodów. Nie dopatrzył się także przyczyn do ustalenia jej nieważności na podstawie art. 58 § 2 k.c. Oceniał, że pozwany T. C. dochował wymaganej

staranności i chroni go rękojmią wiary publicznej ksiąg wieczystych, a umowa zawarta została w przepisanej formie.

Powodowie wnieśli apelację od niekorzystnego dla nich wyroku w części oddalającej żądanie ewentualne. Sąd Apelacyjny wyrokiem z 28 października 2008 r. uwzględnił apelację i zmienił wyrok Sądu Okręgowego ustalając nieważność kwestionowanej umowy sprzedaży i orzekając o kosztach procesu.

Sąd odwoławczy przyjął za podstawę rozstrzygnięcia stan faktyczny ustalony przez Sąd I instancji. Uzupełnił go jedynie poprzez skonkretyzowanie uprawnień powodów do darowanego gospodarstwa. Wyjaśnił, że powodom przysługiwało ustanowione 3 stycznia 1994 r. przez pozwanego L. K. „prawo dożywotniego nieodpłatnego zamieszkiwania w budynku mieszkalnym oraz prawo korzystania z pomieszczeń w budynkach gospodarczych”, stanowiące służebność osobistą.

Sąd Apelacyjny zwrócił uwagę, że wyrok zobowiązujący syna powodów do złożenia oświadczenia woli o przeniesienia na powodów własności gospodarstwa, wydany w uwzględnieniu ich żądania, z mocy art. 64 k.c. zastąpił to oświadczenie i z chwilą uprawomocnienia, co miało miejsce na osiem dni przed zawarciem umowy sprzedaży, własność nieruchomości przeszła z powrotem na powodów. Spowodowało to istotne zmiany w zakresie służebności osobistej przysługującej powodom, która z tą chwilą wygasła na podstawie art. 247 k.c.

Zachowanie pozwanego L. K., który nie respektował wyroku zobowiązującego go do złożenia oświadczenia woli, mimo że był nim związany, zgodnie z treścią art. 365 § 1 k.p.c., Sąd Apelacyjny uznał za sprzeczne z art. 64 k.c. oraz art. 365 § 1 k.p.c. i mające na celu obejście ustawy. W konsekwencji stwierdził, że umowa sprzedaży była nieważna na podstawie art. 58 § 1 k.c., niezależnie od świadomości nabywcy, stanowiła bowiem czynność której skutki, objęte zamiarem stron, naruszają zakazy lub nakazy ustawowe.

Wariantowo Sąd II instancji rozważył przyczynę nieważności czynności prawnej przewidzianą w art. 58 § 2 k.c. Wskazał, że umowa zawarta przez pozwanych narusza zasady współżycia społecznego nakazujące przestrzeganie porządku prawnego, respektowanie prawomocnych wyroków sądowych, a w sferze

ludzkiej uchybia zasadzie niepozbawiania mieszkania i majątku nieruchomości osób starszych, będących już bez praktycznych szans na ponowne dorabianie się. Sąd zwrócił uwagę, że krzywdzącego dla powodów skutku umowy nie podważają deklaracje pozwanego T. C., że będzie respektował ich uprawnienia do zamieszkiwania na nieruchomości, skoro przysługująca im służebność osobista wygasła. Jednocześnie Sąd zaznaczył, że w wypadku bezwzględniej nieważności umowy pozwany nabywca nie może skutecznie powoływać się na art. 5 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece (tekst jedn. Dz. U. z 2001 r., Nr 124, poz. 1361 ze zm., dalej powoływanej jako „u.k.w.h.”).

Pozwany zaskarżył w całości wyrok Sądu Apelacyjnego skargą kasacyjną, opartą na obydwu podstawach z art. 398³ § 1 k.p.c.

W ramach podstawy naruszenia prawa materialnego zarzucił:

- niezastosowanie art. 155 § 1 k.c.;
- błędną wykładnię art. 58 § 1 k.c., polegającą na uznaniu, że przepis ten samodzielnie określa wypadki nieważności czynności prawnej;
- błędną wykładnię art. 58 § 2 k.c. poprzez przyjęcie, że czynność zgodna z prawem narusza zasady współżycia społecznego, a przy tym niesprecyzowanie tych zasad;
- niezastosowanie art. 59 k.c.;
- błędną wykładnię art. 64 k.c. poprzez uznanie, że prawomocne orzeczenie sądu nakładające obowiązek zwrotu darowizny skutkuje nieważnością czynności prawnej pomiędzy pozwanymi;
- niewłaściwe zastosowanie art. 247 k.c. przez stwierdzenie, że w wypadku oddalenia powództwa w niniejszej sprawie wygasła służąca powodom służebność mieszkania.

Z kolei podstawa naruszenia prawa procesowego, mającego istotny wpływ na wynik sprawy obejmuje zarzuty uchybienia:

- art. 1047 k.p.c. przez przyjęcie tego przepisu za podstawę wyroku w stosunku do pozwanego;

- art. 328 § 2 k.p.c. przez niewyjaśnienie w uzasadnieniu wyroku na czym polega sprzeczność z prawem i z zasadami współżycia społecznego umowy sprzedaży;
- art. 365 § 1 k.p.c. poprzez przyjęcie, iż dla pozwanego T. C. jest wiążące prawomocne orzeczenie sądu wydane w sporze pomiędzy powodami a pozwanym L. K.

We wnioskach skarżący domaga się zmiany zaskarżonego wyroku w całości i oddalenia apelacji powodów od wyroku Sądu Okręgowego w K.; ewentualnie uchylenia tego orzeczenia w całości i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd Apelacyjny, a także zasądzenia od powodów solidarnie na rzecz pozwanego kosztów postępowania według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W pierwszej kolejności rozważenia wymagają zarzuty wskazujące na uchybienia procesowe Sądu II instancji, które – według skarżącego – miały istotny wpływ na treść wydanego orzeczenia.

Zarzut naruszenia art. 1047 k.p.c. poprzez jego niezasadne zastosowanie w stosunku do skarżącego jest nietrafny, bowiem Sąd Apelacyjny nie stwierdził, aby T. C. był zobowiązany prawomocnym orzeczeniem do złożenia jakiegokolwiek oświadczenia. Sąd ten brał pod uwagę powołany przepis jedynie przy ocenie skutków orzeczenia zapadłego w procesie pomiędzy powodami a pozwanym L. K. Skarżący, mimo że sam powołuje w uzasadnieniu skargi kasacyjnej fakt zobowiązania pozwanego L. K. prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w K. do złożenia oświadczenia woli o powrotnym przeniesieniu na powodów własności gospodarstwa rolnego, jednocześnie zaprzecza, aby orzeczenie to wywarło skutki przewidziane w art. 1047 k.p.c., co jest sprzeczne zarówno z treścią tego przepisu, jak i stanowiącego jego materialnoprawną podstawę art. 64 k.c. Artykuł 64 k.c. ustanawia zasadę, że prawomocne orzeczenie sądu stwierdzające obowiązek danej osoby do złożenia oznaczonego oświadczenia woli, zastępuje to oświadczenie. Zastąpienie oświadczenia jest prawnym skutkiem prawomocnego stwierdzenia obowiązku jego złożenia (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 7

stycznia 1967 r., III CZP 32/66, OSNC 1968/12/199 -mającą moc zasady prawnej). Stanowisko Sądu Apelacyjnego, który taki pogląd prezentował, było zatem prawidłowe.

Nie doszło także do naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. Pomijając już niepełną podstawę zarzutu (która powinna obejmować także art. 391 § 1 k.p.c., jako unormowanie umożliwiające stosowanie art. 328 § 2 k.p.c. w postępowaniu apelacyjnym), skarżący nie ma racji podnosząc, że Sąd odwoławczy nie sprecyzował na czym polega sprzeczność umowy sprzedaży z prawem i zasadami współżycia społecznego. Obydwie kwestie zostały wyjaśnione w uzasadnieniu i prawidłowo odczytane przez skarżącego, o czym świadczą inne zarzuty sformułowane przez niego w skardze i treść uzasadnienia skargi kasacyjnej. Sprzeczności z przepisami prawa Sąd II instancji dopatrył się w niepodporządkowaniu się przez pozwanego L. K. normom ustanowionym w art. 64 k.c. i art. 365 § 1 k.p.c., a naruszenia zasad współżycia społecznego – w pogwałceniu zasady zobowiązującej do przestrzegania porządku prawnego, respektowania prawomocnych wyroków sądowych i poszanowania praw osób starszych, w szczególności niepozbawiania ich mieszkania i majątku nieruchomości. Przesłanki i tok argumentacji Sądu Apelacyjnego zostały zatem przedstawione w sposób umożliwiający merytoryczną kontrolę wydanego przez ten Sąd orzeczenia, co przesądza o nietrafności omawianego zarzutu (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 1998 r., III CKN 792/98, OSNC 1999/4/83, czy niepublikowany wyrok z dnia 9 marca 2006 r., I CSK 147/05).

Nie można zgodzić się także z zarzutem naruszenia art. 365 § 1 k.p.c. poprzez stwierdzenie związania pozwanego T. C. wyrokiem zapadłym w procesie o zobowiązanie pozwanego L. K. do złożenia oświadczenia woli o powrotnym przeniesieniu własności gospodarstwa na powodów. Sąd Apelacyjny wypowiedział się jedynie o związaniu tym orzeczeniem L. K., który był stroną postępowania, i do którego przepis ten miał zastosowanie, natomiast nie wskazywał, aby z faktu wydania tego wyroku wypływały jakiegokolwiek obowiązki dla pozwanego T. C.

Przechodząc do rozważenia podstawy naruszenia prawa materialnego należy przyznać rację autorowi kasacji, w zakresie zarzutu błędnej wykładni art. 58

§ 1 k.c., polegającej na przyjęciu, że czynność prawna jest sprzeczna z prawem lub podjęta w celu obejścia prawa wówczas, kiedy dokonana została z pogwałceniem przepisów nie odnoszących się do dopuszczalności lub określających istotę tej czynności. Nie budzi wątpliwości, w świetle ustabilizowanych w tym zakresie poglądów (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 grudnia 1996 r., I CKN 27/96, OSNC 1997/4/43 i powołane w nim orzecznictwo, czy wyrok tego Sądu z dnia 24 września 2003 r., III CKN 356/01, OSP 2004/10/122), że w polskim systemie prawnym nie obowiązuje zakaz zbywania rzeczy cudzej, skoro liczne przepisy przewidują i sankcjonują skutki takiej czynności (np. art. 169 § 1 k.c., art. 556 § 2 k.c., art. 1028 k.c. albo art. 5 u.k.w.h.). Sprzedaż rzeczy przez niewłaściciela powoduje zbycie rzeczy obciążonej wadą prawną w rozumieniu art. 556 § 2 k.c. Istnienie wad sprzedanej rzeczy, nawet wówczas kiedy zostały podstępnie zatajone, nie pociąga za sobą nieważności umowy, co wynika z regulacji zawartej w przepisach o rękojmi.

W konsekwencji, skoro w świetle art. 58 § 1 k.c. nie powoduje nieważności jako sprzeczna z prawem, sprzedaż rzeczy cudzej, nie może także uzasadniać poglądu o sprzeczności z prawem lub o obejściu prawa jako celu umowy nieprzestrzeganie przez sprzedawcę norm prawnych, które wskazywały na utratę przez niego prawa własności przedmiotu sprzedaży. Tymczasem powoływane przez Sąd Apelacyjny przepisy art. 64 k.c. (w zw. z pomocniczo podniesionym art. 1047 k.p.c.) oraz art. 365 § 1 k.p.c. stanowiły – w realiach niniejszej sprawy – jedynie podstawy do stwierdzenia, że z chwilą uprawomocnienia się wyroku zobowiązującego go do złożenia oświadczenia woli, pozwany L. K. przestał być właścicielem gospodarstwa. Wprawdzie skarżący kwestionuje trafność wywiedzenia z faktu wydania tego orzeczenia skutku w postaci zawarcia umowy i utrzymuje, podnosząc naruszenie przez Sąd art. 155 § 1 k.c., że pozwany w chwili dokonywania sprzedaży był nadal właścicielem nieruchomości, jednak jego poglądu nie można zaaprobować. Powtórnie odwołując się do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 7 stycznia 1967 r. (III CZP 32/66) podkreślić należy, że w wypadku, kiedy sąd uwzględni powództwo o stwierdzenie obowiązku zawarcia umowy całkowicie zgodnie z żądaniem powoda, orzeczenie sądu stwierdza zawarcie tej umowy i ją zastępuje. Jednak ten skutek orzeczenia zobowiązującego pozwanego L. K. do

złożenia oświadczenia woli nie uprawniał Sądu Apelacyjnego – co słusznie podniósł skarżący – do przyjęcia nieważności umowy sprzedaży z przyczyn wskazanych w art. 58 § 1 k.c.

Pozostałe zarzuty naruszenia prawa materialnego nie mogą już jednak zostać uwzględnione. Skarżący podważa w nich zakres rozpoznania sprawy przez Sąd II instancji, istnienie przesłanek i wystąpienie następstw, które Sąd Apelacyjny uznał za źródło niezgodności zawartej przez pozwanych umowy sprzedaży z zasadami współżycia społecznego, a także trafność ocen tego Sądu, że sporna umowa narusza normy etyczne.

Rozważając kolejno stanowisko pozwanego należy zauważyć, że Sąd Apelacyjny nie miał podstaw, aby rozstrzygać o żądaniu ustalenia bezskuteczności umowy sprzedaży w oparciu o kryteria z art. 59 k.c., ponieważ powództwo w tym zakresie zostało prawomocnie oddalone przez Sąd Okręgowy. Powodowie nie zaskarżyli apelacją tej części orzeczenia, wobec czego problematyka zastosowania art. 59 k.c. usuwała się spod kognicji Sądu II instancji.

Również zastrzeżenia podnoszone przez skarżącego przeciwko zastosowaniu przez Sąd odwoławczy art. 247 k.c. trzeba odrzucić. Przepis ten określa konsekwencje zlania się (*confusio*) w jednym ręku prawa własności i ograniczonego prawa rzeczowego do tej samej rzeczy. Realizuje zasadę, że uprawnienia składające się na treść prawa własności pochłaniają obciążające rzecz ograniczone prawa rzeczowe, o ile przepis szczególny lub względ na cele realizowane przez określone prawo ograniczone nie wyłącza takiego skutku. W rozpatrywanym wypadku nie zachodziła sytuacja uzasadniająca utrzymanie służebności zastrzeżonej na rzecz powodów po odzyskaniu przez nich prawa własności gospodarstwa rolnego. Dlatego służebność ta wygasa z chwilą uprawomocnienia się wyroku zobowiązującego L. K. do złożenia oświadczenia woli. Natomiast sposób rozstrzygnięcia sporu w niniejszej sprawie nie ma już żadnego znaczenia dla bytu tej służebności, która nie istnieje od 16 marca 2006 r.

Jako ostatni należy omówić zarzut naruszenia art. 58 § 2 k.c., którego krytyka zawarta w skardze kasacyjnej idzie w trzech, częściowo sprzecznych ze sobą kierunkach. Po pierwsze skarżący podnosi, że nie zostały sprecyzowane

przez Sąd Apelacyjny zasady współżycia społecznego, które naruszała sporna umowa. Po drugie - że nie istniała przyczyna, z którą Sąd Apelacyjny łączył naruszenie zasad współżycia społecznego, ponieważ skarżący T. C. nabył własność nieruchomości wraz z ciążącą na niej służebnością osobistą przysługująca powodowi. Po trzecie – odwołując się do poglądu wyrażonego w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 12 lutego 2002 r. (I CKN 902/99) podniósł, że do stwierdzenia nieważności umowy z uwagi na niemożliwość zadośćuczynienia roszczeniu osób trzecich konieczne byłoby ustalenie jego wiedzy o tym roszczeniu. Tymczasem obydwie Sądy uznały, że T. C. nie wiedział o roszczeniu powodów, ani o wyroku zobowiązującym pozwanego L. K. do złożenia oświadczenia woli.

Odnosząc się po kolei do argumentów skarżącego stwierdzić należy, że pierwszy i drugi z nich pozostają w sprzeczności, skoro jednocześnie podnosi on, że Sąd Apelacyjny nie sprecyzował naruszonych zasad współżycia społecznego, oraz że Sąd II instancji przywołał taką przyczynę, lecz błędnie przyjął jej istnienie. W rzeczywistości w uzasadnieniu, jak już była o tym mowa, wymienione zostały zasady współżycia społecznego, które Sąd odwoławczy uznał za naruszone zawarciem umowy przez pozwanych. Sąd sformułował je jako zasady przestrzegania porządku prawnego, respektowania prawomocnych wyroków sądowych i poszanowania praw osób starszych, w szczególności poprzez niepozbawianie ich mieszkania i majątku nieruchomego. Dwie pierwsze zasady realizowane i wymuszane są na gruncie przepisów prawa, dlatego ich wpływ na ważność czynności prawnej musi być oceniany według kryteriów ustanowionych w art. 58 § 1 k.c. Natomiast trzecia z powołanych zasad, odpowiadająca moralnym normom solidaryzmu społecznego, zakładającym obowiązek uczciwego postępowania w stosunku do innych osób i niepodejmowania działań krzywdzących, szczególnie w stosunku do osób słabszych, w rozpatrywanej sprawie oceniana musi być przy uwzględnieniu dodatkowych elementów. Do zasad etycznych, które gwałciło zawarcie przez L. K. spornej umowy, dochodziły uznawane w społeczeństwie powinności płynące z więzi rodzinnych, w szczególności z obowiązku dbałości i udzielania przez dzieci pomocy starszym rodzicom. Są to reguły funkcjonowania społeczeństwa o podstawowym znaczeniu. Czynność prawna zdziałana przez syna, której skutkiem jest wyrzucenie rodziców

z przysługującego im prawa, podjęta w chwili, kiedy pozwany L. K. był świadom co najmniej tego, że musi oddać rodzicom nieruchomość, już sama nosi w sobie poważny ładunek naganności. Jednak obrazu, uzasadniającego przyjęcie skutku w postaci nieważności umowy z powodu jej sprzeczności z powyższymi zasadami współżycia społecznego, dopełnia podniesiony przez Sąd II instancji fakt, że skutkiem przejścia własności nieruchomości na pozwanego T. C. byłaby utrata przez powodów jakichkolwiek uprawnień do korzystania z nieruchomości. Stanowisko skarżącego, że nabył nieruchomość wraz z obciążeniem i służebność mieszkania nadal powodom przysługuje nie jest słuszne. W momencie zawierania umowy sprzedaży pomiędzy pozwanymi służebność ta już wygasła. W wypadku nabycia nieruchomości od osoby nieuprawnionej, a wpisanej do księgi wieczystej, osłona przyznawana działającemu w dobrej wierze nabywcy zapewnia mu jedynie skutki korzystne. Oznacza to, że jeżeli na nieruchomości w rzeczywistości nie ciążyły wpisane do księgi wieczystej obciążenia – nabycie chronione przez rękojmię ich nie reaktywuje, nawet jeśli nabywca był przekonany o ich istnieniu.

Wreszcie skarżący twierdzi, że stwierdzenie nieważności umowy na podstawie art. 58 § 2 k.c. jest wyłączone, ponieważ nie wiedział o roszczeniu powodów. W istocie pozwany – według ustaleń obydwu Sądów - nie miał wiedzy o prawach powodów do nieruchomości. Jednak, wbrew jego stanowisku, nie jest to przyczyna wyłączająca możliwości uznania umowy za nieważną. Ocena sprzeczności czynności prawnej z zasadami współżycia społecznego polega na badaniu, czy zasady te zostały naruszone przez treść lub cel (skutek) czynności. Cel ten nie musi być wspólny i znany obydwu stronom tej czynności. Sprzeczny z zasadami współżycia skutek musi natomiast być konieczną konsekwencją dokonanej czynności. W orzeczeniu z dnia 12 lutego 2002 r., powoływanym w skardze kasacyjnej, Sąd Najwyższy nie uczynił wiedzy obydwu stron umowy o roszczeniu osoby trzeciej niezbędną przesłanką stwierdzenia sprzeczności umowy (zawartej w okolicznościach podobnych do występujących w niniejszej sprawie) za sprzeczną z zasadami współżycia społecznego. Stwierdził jedynie, że wiedza taka nie jest wystarczającym uzasadnieniem przyjęcia sprzeczności, bowiem muszą zostać wykazane inne okoliczności, które świadczyć będą o sprzeczności czynności fraudacyjnej z zasadami współżycia społecznego.

W rozpatrywanej aktualnie sprawie takie elementy występują, wobec czego zarzut naruszenia przez Sąd Apelacyjny art. 58 § 2 k.c. także nie okazał się uzasadniony.

Konsekwencją stwierdzenia niezgodności umowy sprzedaży z zasadami współżycia społecznego była jej nieważność.

Z przytoczonych wyżej względów, zaskarżony wyrok odpowiadał prawu, wobec czego skargę kasacyjną pozwanego T. C. należało oddalić na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c.

Orzeczenie o kosztach procesu uzasadnia art. 398²¹ k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., art. 98 § 1 i 3 k.p.c.